

Sygn.akt III AUa 1196/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Orechwa-Zawadzka (spr.)

Sędziowie: SA Maria Jolanta Kazberuk

SO del. Piotr Prusinowski

Protokolant: Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2013 r. w Białymstoku

sprawy z wniosku H. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawczyni H. Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 29 sierpnia 2012 r. sygn. akt III U 1522/10

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1196/12

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. decyzją z dnia 17 września 2010 roku, wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, Nr 8, poz. 43 ze zm.), odmówił H. Z. prawa do emerytury. Organ rentowy stwierdził, że nie posiada ona wymaganego, co najmniej 15-letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. do stażu pracy w szczególnych warunkach nie zaliczył okresu zatrudnienia od dnia 1 maja 1978 roku do dnia 15 marca 1998 roku w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W..

H. Z. w odwołaniu od powyższej decyzji domagała się przyznania prawa do emerytury po uprzednim zaliczeniu jako pracy w szczególnych warunkach zakwestionowanego okresu zatrudnienia.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ostrołęce po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2012 roku oddalił odwołanie. Wskazał, że poza sporem pozostawały następujące okoliczności: ukończenie przez odwołującą 55-go roku życia, udowodnienie ogólnego stażu pracy, złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem ZUS na dochody

budżetu państwa oraz rozwiązanie stosunku pracy, będące warunkami do przyznania prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach określonych w art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, Nr 8, poz. 43 ze zm.). Sąd I instancji stwierdził, że okolicznością sporną było ustalenie, czy praca w okresie od dnia 1 maja 1978 roku do dnia 15 marca 1998 roku w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych, a w konsekwencji czy odwołująca legitymuje się 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych. Na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach osobowych H. Z. Sąd Okręgowy ustalił, że pracowała ona w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w okresie od dnia 1 sierpnia 1974 roku do dnia 31 grudnia 2000 roku. Początkowo (od dnia 1 sierpnia 1974 roku) została zatrudniona na stanowisku operatora obróbki skrawaniem, które zajmowała do dnia 31 października 1974 roku. Od dnia 1 listopada 1974 roku przeniesiono odwołującą na stanowisko referenta ekonomicznego. Powyższe stanowisko zajmowała do dnia 30 kwietnia 1978 roku. Od dnia 1 maja 1978 roku (tj. od początku spornego okresu zatrudnienia) przeniesiono H. Z. na stanowisko referenta ds. kontroli wejścia-wyjścia. Od dnia 1 czerwca 1979 roku powierzono jej wykonywanie pracy na stanowisku referenta ds. kartotek bazowych, zaś od dnia 1 października 1982 roku objęła stanowisko weryfikatora dokumentacji wejścia-wyjścia, które zajmowała do dnia 30 kwietnia 1995 roku. Z dniem 1 maja 1995 roku powierzono odwołującej stanowisko administratora systemów komputerowych, zaś z dniem 10 czerwca 1997 roku – stanowisko specjalisty elektronicznego przetwarzania danych, które zajmowała do dnia 9 września 1998 roku (tj. do końca spornego okresu zatrudnienia). Od dnia 10 września 1998 roku H. Z. objęła stanowisko specjalisty elektronicznego przetwarzania danych, zaś z dniem 10 września 1998 roku – stanowisko ekonomisty, które zajmowała do końca pracy w w/w zakładzie, tj. do dnia 31 grudnia 2000 roku. Sąd Okręgowy mając na uwadze ramy spornego okresu zatrudnienia wskazał, iż odwołująca domagała się zaliczenia do stażu pracy w warunkach szczególnych okresów pracy wykonywanej na stanowiskach: referenta ds. kontroli wejścia-wyjścia, referenta ds. kartotek bazowych, weryfikatora dokumentacji wejścia-wyjścia, administratora systemów komputerowych oraz specjalisty elektronicznego przetwarzania danych. Ubiegając się o dochodzone świadczenie w toku postępowania przed organem rentowym H. Z. przedłożyła świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 31 grudnia 2000 roku wystawione przez pracodawcę, z którego wynikało, iż w okresie od dnia 1 maja 1978 roku do dnia 15 marca 1998 roku wykonywała ona pracę w szczególnych warunkach określoną w dziale XIV, poz. 5 pkt 5 załącznika nr 1 do zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz. Urz. MG z 1985 roku, Nr 1, poz. 1). W celu ustalenia charakteru pracy odwołującej w spornym okresie Sąd I instancji dopuścił dowód z zeznań świadka D. S., dowód z zeznań odwołującej przesłuchanej w charakterze strony oraz dowód z trzech opinii biegłych sądowych z zakresu(...) I. M., Z. B. oraz J. D.. Z zeznań odwołującej wynikało, iż w spornym okresie jej praca polegała na wprowadzaniu do komputera danych płacowych i ich przetwarzaniem. Wpisywała do komputera dane otrzymywane z kadr i rachuby płac, przepisywała je komputerowo, zaś program komputerowy przetwarzał te dane i drukował. Zgodnie z jej twierdzeniami pracę wykonywała w pomieszczeniu, w którym znajdowała się stacja komputerowa i 3 monitory, zaś w drugim pokoju za ścianą były ustawione drukarki i kolejne 8-9 monitorów. Tożsamo charakter pracy H. Z. opisała świadek D. S., która pracowała z odwołującą w tym samym pomieszczeniu i również zajmowała się wprowadzaniem do komputera danych (w przypadku świadka były to dane techniczne). Nadto wyjaśniła ona, że praca z komputerem MERA polegała na tym, iż należało założyć odpowiednią taśmę, wpisać dane z dokumentów na klawiaturę komputera, wydać polecenie zapisania danych i przetworzenia ich na taśmę oraz na końcu wydać polecenie wydrukowania danych na drukarce. Do tego z zeznań świadka wynikało, iż czasami praca była wykonywana przez odwołującą i przez nią w pomieszczeniu z drukarkami, nie zaś w tym, w którym była ustawiona stacja komputerowa. Biegła sądowa z zakresu (...)w sporządzonej przez siebie opinii stwierdziła, iż w jej ocenie praca odwołującej w całym spornym okresie zatrudnienia nie była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych. Biegła sądowa wskazała, że przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze mają zastosowanie tylko do tych pracowników, którzy w środowisku pracy narażeni są na działanie czynników oraz procesów stwarzających szczególnie zagrożenie dla życia lub mogących powodować trwałe, negatywne skutki zdrowotne, którym nie można

zapobiec stosując odpowiednie środki profilaktyki technicznej, organizacyjnej i medycznej albo gdy wykonywana przez pracownika praca stwarza zagrożenie dla innych osób. Z powyższych względów wśród prac wymienionych w wykazach A i B, będących załącznikami do w/w rozporządzenia, nie wymieniono prac wykonywanych na stanowiskach biurowych. Pracy przy komputerze w warunkach biurowych generalnie nie uznaje się za pracę o znacznej szkodliwości dla zdrowia. Jest ona jedynie pracą uciążliwą ze względu na wymuszoną pozycję ciała i obciążenie narządu wzroku, jeśli przekracza 4 godziny. W tym przypadku pracodawca ma możliwość zorganizowania stanowisk pracy wyposażonych w monitory ekranowe w taki sposób, aby spełniały one minimalne wymagania bhp oraz ergonomii. Biegła sądowa podkreśliła, że o zakwalifikowaniu pracy do prac wykonywanych w szczególnych warunkach nie może decydować samo występowanie czynnika ryzyka, ale również niemożność jego wyeliminowania przez pracodawcę. Wskutek zgłoszenia przez odwołującą zastrzeżeń do powyższej opinii Sąd I instancji dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłej sądowej I. M., która podtrzymała swoje stanowisko co do oceny charakteru pracy w spornym okresie wyrażone w opinii podstawowej. H. Z. nie zgodziła się również z opinią uzupełniająca biegłej sądowej I. M., podnosząc, że opinia ta jest sprzeczna z opinią biegłego sądowego z zakresu (...), sporządzoną w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Ostrołęce o sygn. akt III U 84/10. Wskazując na powyższe odwołująca domagała się dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Sąd I instancji podkreślił, że sprawa, która toczyła się przed Sądem Okręgowym w Ostrołęce o sygn. akt III U 84/10 dotyczyła prawa do emerytury innej pracownicy (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W., E. K.. W toku tamtego postępowania biegły sądowy Z. B. wydał opinię, w której uznał, że praca E. K. w w/w zakładzie pracy, polegająca na wprowadzaniu danych do komputera, była pracą w szczególnych warunkach. Powyższa opinia została jednak wydana w odniesieniu do innej osoby niż odwołująca. Przychyłając się do wniosku H. Z., Sąd Okręgowy w celu ustalenia charakteru jej pracy w spornym okresie, dopuścił w niniejszej sprawie dowód z kolejnej opinii biegłego sądowego z zakresu (...). Zdaniem tego biegłego praca odwołującej w spornym okresie była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach, określoną w dziale XIV, poz. 5 wykazu A, stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia - prace szczególnie obciążające narząd wzroku i wymagające precyzyjnego widzenia - w kartografii, montażu mikroelementów wymagającego posługiwania się przyrządami optycznymi oraz przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych oraz w dziale XIV, poz. 5, pkt 5 załącznika nr 1 do zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego - operator mikroskopów i monitorów ekranowych. Z powyższą opinią nie zgodził się organ rentowy podnosząc, że biegły błędnie utożsamiał pracę polegającą na obsłudze komputera z pracą przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych. Sąd Okręgowy z uwagi na fakt, że w sprawie zostały wydane dwie sprzeczne opinie biegłych sądowych z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, dopuścił dowód z kolejnej opinii biegłego sądowego z powyższej specjalności J. D.. Biegły sądowy J. D. w sporządzonej przez siebie opinii wskazał, iż w jego ocenie praca H. Z. w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na stanowiskach referenta ekonomicznego, referenta ds. finansowo-księgowych, referenta ds. kartotek oraz weryfikatora dokumentów wejścia-wyjścia nie była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach. Zdaniem biegłego pracy odwołującej w stacji (...) ((...)) przy wprowadzaniu danych do komputera MERA nie można utożsamiać z pracą operatora monitora ekranowego. Praca H. Z. była pracą w księgowości z wykorzystaniem wspomnianego komputera. Zdaniem biegłego, aby pracę odwołującej w spornym okresie można było uznać za pracę w warunkach szczególnych, zgodnie z wymogiem określonym w § 2 ust. 1 w/w rozporządzenia, praca ta musiałaby być stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywana na monitorze, nie zaś na komputerze MERA i dodatkowo przy założeniu, że w ramach normalnego czasu pracy nie byłyby przez odwołującą wykonywane inne dodatkowe czynności z zakresu księgowości, jakie były przypisane do zajmowanych przez nią stanowisk pracy. Biegły sądowy J. D. podkreślił, że odwołująca w swoich zeznaniach ograniczyła się do wskazania czynności wykonywanych przy komputerze, podczas, gdy z akt osobowych nie wynika, aby wykonywała pracę operatora monitora ekranowego. Nadto zdaniem biegłego w ocenianym okresie (wykonywania przez odwołującą pracy na stanowiskach referenta ekonomicznego, referenta ds. finansowo-księgowych, referenta ds. kartotek oraz weryfikatora dokumentów wejścia-wyjścia) wprowadzanie danych do komputera MERA nie było pracą na monitorze ekranowym. Były to jedynie czynności polegające na gromadzeniu i przetwarzaniu danych, gdzie w początkowym okresie powstania (...) operatorki urządzeń drukujących (często nazywane dziurkarkami, a nie operatorkami monitorów) wprowadzały dane na taśmy perforowane, które następnie po zgraniu na szpulki wędrowały do przetworzenia na komputerze MERA, który to po przetworzeniu danych

drukował gotowe wydruki. Druki takie podlegały powtórnej weryfikacji i dopiero po sprawdzeniu ich i po ponownym wydrukowaniu stanowiły materiał do dalszej pracy w poszczególnych komórkach organizacyjnych. Zdaniem biegłego sądowego J. D. osobnej uwagi wymagała ocena okresu pracy odwołującej od dnia 1 maja 1995 roku do dnia 9 września 1998 roku na stanowiskach administratora systemów komputerowych i specjalisty elektronicznego przekazywania danych. W tym okresie nastąpił bowiem na tyle postęp w komputeryzacji, że praca na w/w stanowiskach mogła już posiadać znamiona pracy na monitorach. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że okres pracy odwołującej na powyższych stanowiskach to jedynie 3 lata, 4 miesiące oraz 8 dni (czyli okres krótszy od wymaganych 15 lat), biegły stwierdził, że prowadzenie dalszych rozważań w tym temacie jest bezprzedmiotowe. Reasumując, biegły sądowy J. D. uznał, że w okresie od dnia 1 listopada 1974 roku do dnia 30 kwietnia 1995 roku H. Z. nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach. Nadto biegły wyjaśnił, że typową czynnością operatora monitora ekranowego jest jego obsługa, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, bez wykonywania dodatkowych czynności nie związanych z monitoringiem. Jako przykład tego typu pracy biegły sądowy wskazał prace na stanowisku operatora monitoringu wizyjnego ciągle obserwującego miejsca, obiekty, czy też inne zjawiska. Zaznaczył, że podstawowym narzędziem pracy operatora jest tylko monitor, nie zaś komputer (MERA). Odwołująca zgłosiła zastrzeżenia również do powyższej opinii biegłego sądowego. Sąd Okręgowy uznał, jednak, że zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób dostateczny wyjaśnia charakter pracy w spornym okresie. Powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyrokach z dnia 19 września 2007 roku w sprawie o sygn. akt III UK 38/07 (OSNP 2008/21-22/329, lex numer 464901) oraz z dnia 8 marca 2010 roku w sprawie o sygn. akt II UK 236/09 (lex numer 59970) stwierdził, że dla uznania pracy H. Z. w spornych okresach za pracę w szczególnych warunkach konieczne było wykazanie, że w okresie tym w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała ona pracę operatora monitora ekranowego. Zdaniem Sądu I instancji zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na zaliczenie spornego okresu do stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy podkreślił, że w celu ustalenia charakteru pracy odwołującej w spornym okresie zostały sporządzone trzy opinie biegłych sądowych z zakresu (...): I. M., Z. B. oraz J. D., przy czym jedynie biegły Z. B. uznał, że praca ta winna zostać uwzględniona do stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Biegła I. M. zajęła odmienne stanowisko odnośnie całego spornego okresu pracy, uznając, że praca ta nie była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach. Biegły J. D. w odniesieniu do okresu od dnia 1 maja 1978 roku do dnia 30 kwietnia 1995 roku zajął takie samo stanowisko jak biegła M., zaś nie wypowiedział się definitywnie co do okresu od dnia 1 maja 1995 roku do dnia 9 września 1998 roku. Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd I instancji podzielił stanowisko biegłej sądowej I. M. wyrażone w pisemnej opinii, a dotyczące całego spornego okresu (tj. od dnia 1 maja 1978 roku do dnia 15 marca 1998 roku) oraz stanowisko biegłego sądowego J. D., w zakresie, w jakim wypowiedział się odnośnie okresu od dnia 1 maja 1978 roku do dnia 30 kwietnia 1995 roku. Zdaniem Sądu Okręgowego opinie biegłych I. M. oraz J. D. uwzględniają rodzaj czynności wykonywanych przez H. Z., a wynikający z zeznań zarówno samej odwołującej a także świadka D. S.. Były to takie same czynności, jakie obecnie wykonują pracownicy biurowi, używający do pracy komputerów. Sąd I instancji podzielił również stanowisko biegłej I. M., iż używanie komputera przy wykonywaniu pracy biurowej może jedynie co do zasady skutkować uznaniem tej pracy za uciążliwą. Nadto Sąd Okręgowy podkreślił, że z zeznań zarówno odwołującej, jak też przesłuchanego w sprawie świadka wynikało, iż H. Z. miała również biurko w pomieszczeniu innym niż to, w którym wpisywała dane do komputera. Z powyższego Sąd I instancji wywiódł, że do zakresu pracowniczych obowiązków odwołującej wchodziły również takie, które w ogóle nie wymagały użycia komputera. Zdaniem Sądu Okręgowego biegły sądowy Z. B. błędnie utożsamiał obsługę komputera (w skład którego wchodził monitor ekranowy) z obsługą elektronicznych monitorów ekranowych. Wskazał przy tym szereg czynności wykonywanych przez H. Z., które nie stanowiły obsługi monitora ekranowego, tj. wykonywanie wydruków, przetwarzanie danych, obsługa taśmy, wpisywanie list płac, a mimo to we wnioskach swojej opinii zaliczył sporny okres zatrudnienia do stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Z powyższego względu Sąd I instancji nie podzielił opinii biegłego Z. B.. Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że H. Z. w spornym okresie nie wykonywała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy operatora monitorów ekranowych, dlatego okres ten nie podlega uwzględnieniu do stażu pracy w warunkach szczególnych jako praca określona w dziale XIV, poz. 5 pkt 5 załącznika nr 1 do zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego. Zaznaczył przy tym, że do odmiennego wniosku nie może prowadzić sam fakt, iż w toku postępowania przed organem rentowym w sprawie o prawo do świadczenia przedemerytalnego

zaliczono odwołującemu okres zatrudnienia w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. jako okres pracy w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy odniósł się również do opinii biegłego Z. B. - dotyczącej E. K. - sporządzonej w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w Ostrołęce w sprawie o sygn. akt III U 84/10 (w której biegły uznał, że praca E. K. polegająca na wprowadzaniu danych do komputera była pracą w szczególnych warunkach), na którą powoływała się odwołująca. Stwierdził, że opinia ta w niniejszej sprawie nie może mieć waloru opinii w rozumieniu art. 278 k.p.c., jest zaś jedynie dokumentem. Nadto Sądowi I instancji z urzędu wiadomym było, że w sprawie zarówno E. K., jak też A. D. (pracownik (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.) zapadły prawomocne wyroki oddalające odwołania od decyzji odmawiających prawa do wcześniejszej emerytury poprzedzone ustaleniami, iż obie pracownice nie legitymowały się wymaganym stażem pracy w szczególnych warunkach. Sąd I instancji wskazał, że skoro odwołująca nie legitymuje się co najmniej 15-letnim stażem pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, to nie spełnia wszystkich warunków do przyznania prawa do dochodzonego świadczenia. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy jak w sentencji wyroku orzekł na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c.

H. Z. zaskarżyła powyższy wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w zw. z § 2 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, Nr 8, poz. 43 ze zm.),

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wybiorcze i jedynie częściowe rozważnie materiału dowodowego przez Sąd Okręgowy,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak ustalenia faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wskazując na powyższe zarzuty odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i prawnych oraz przez ich pryzmat dokonał słusznych wywodów w przedmiocie prawa H. Z. do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach według przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, Nr 8, poz. 43 ze zm.). Sąd II instancji podziela dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenie, iż praca w warunkach szczególnych nie była przez odwołującą wykonywana w wymiarze co najmniej 15 lat, tj. w wymiarze pozwalającym na przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Powyższego ustalenia Sąd Okręgowy prawidłowo dokonał po przeanalizowaniu materiału dowodowego w postaci dokumentacji znajdującej się w aktach osobowych H. Z., zeznań świadka D. S., zeznań odwołującej przesłuchanej w charakterze strony oraz trzech opinii biegłych sądowych z zakresu (...), Z. B. oraz J. D..

Jak wynikało z prawidłowych ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach osobowych H. Z. pracowała w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w okresie od dnia 1 sierpnia 1974 roku do dnia 31 grudnia 2000 roku. W ramach spornego okresu zatrudnienia w w/w zakładzie pracy, tj. od dnia 1 maja 1978 roku do dnia 15 marca 1998 roku zajmowała stanowiska: referenta ds. kontroli wejścia-wyjścia (od dnia 1 maja 1978 roku), referenta ds. kartotek bazowych (od dnia 1 czerwca 1979 roku), weryfikatora dokumentacji wejścia-

wyjścia (od dnia 1 października 1982 roku), administratora systemów komputerowych (od dnia 1 maja 1995 roku) oraz specjalisty elektronicznego przetwarzania danych (od dnia 10 czerwca 1997 roku).

Jak również wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu I instancji, na podstawie zeznań świadka D. S. oraz zeznań odwołującej przesłuchanej w charakterze strony ustalono, że odwołująca pracowała przy obsłudze komputera MERA. Praca z tym urządzeniem polegała na tym, że w pierwszej kolejności należało założyć odpowiednią taśmę, wpisać dane z dokumentów na klawiaturę komputera, wydać polecenie zapisania danych i przetworzenia ich na taśmę oraz na końcu wydać polecenie wydrukowania danych na drukarce. Odwołująca wykonywała pracę w stacji (...), tj. Zakładowej Stacji (...).

Kwestią sporną było to, czy praca świadczona przez H. Z. w spornym okresie zatrudnienia w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (polegająca na wykonywaniu w/w czynności) odpowiada pracy określonej w dziale XIV, poz. 5 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, Nr 8, poz. 43 ze zm.) - prace szczególnie obciążające narząd wzroku i wymagające precyzyjnego widzenia - w kartografii, montażu mikroelementów wymagającego posługiwania się przyrządami optycznymi oraz przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych.

Zdaniem Sądu II instancji Sąd Okręgowy zasadnie dał wiarę opiniom biegłych sądowych I. M. (w całości) oraz J. D. (dotyczącej części spornego okresu zatrudnienia odwołującej, co do którego biegły wypowiedział się definitywnie, tj. od dnia 1 maja 1978 roku do dnia 30 kwietnia 1995 roku), zgodnie z którymi w spornym okresie H. Z. nie pracowała w szczególnych warunkach w myśl przepisów w/w rozporządzenia w wymiarze co najmniej 15 lat (charakter wykonywanej przez nią pracy nie odpowiada pracy określonej w dziale XIV, poz. 5 wykazu A, stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia). Biegli sądowi swoje stanowisko w sprawie szczegółowo uzasadnili. Sąd Okręgowy opinie te dokładnie przeanalizował, nie zaś, jak zarzuciła skarżąca, oparł się jedynie na zawartych w nich wnioskach końcowych.

Jak wyjaśniła biegła sądowa I. M. przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze mają zastosowanie tylko do tych pracowników, którzy w środowisku pracy narażeni są na działanie czynników oraz procesów stwarzających szczególne zagrożenie dla życia lub mogących powodować trwałe, negatywne skutki zdrowotne, którym nie można zapobiec stosując odpowiednie środki profilaktyki technicznej, organizacyjnej i medycznej albo gdy wykonywana przez pracownika praca stwarza zagrożenie dla innych osób. Jako przykład pracy w szczególnych warunkach, określonej w dziale XIV, poz. 5 wykazu A, stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia, biegła sądowa wskazała pracę pracownika używającego monitora ekranowego np. do kontroli procesów technologicznych w zakładzie przemysłowym, mogącego być narażonym na działające przykładowo czynników chemicznych, których niezależnie od starań pracodawcy nie można wyeliminować, jak też pracę kontrolera ruchu lotniczego, śledzącego na wielu monitorach jednocześnie trasy przelotów samolotów, od którego zależy nie tylko sprawność ruchu lotniczego, ale przede wszystkim bezpieczeństwo wielu ludzi. Zdaniem Sądu II instancji Sąd Okręgowy zasadnie podzielił stanowisko wyrażone przez biegłą, iż pracy przy komputerze w warunkach biurowych generalnie nie uznaje się za pracę o znacznej szkodliwości dla zdrowia. Jest ona jedynie pracą uciążliwą ze względu na wymuszoną pozycję ciała i obciążenie narządu wzroku, jeśli przekracza 4 godziny. W tym przypadku pracodawca ma możliwość zorganizowania stanowisk pracy wyposażonych w monitory ekranowe w taki sposób, aby spełniały one minimalne wymagania bhp oraz ergonomii (k. 29-42, 63-69).

Sąd Apelacyjny podzielił również stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie, w jakim uznał on za miarodajne do czynienia ustaleń w sprawie spostrzeżenia biegłego sądowego J. D. (k. 142-161). Na szczególną uwagę, zdaniem Sądu II instancji, zasługują wnioski wywiedzione przez biegłego odnośnie okresu pracy odwołującej od dnia 1 maja 1978 roku do dnia 30 kwietnia 1995 roku. Zdaniem biegłego w powyższym okresie, przy uwzględnieniu stopnia zaawansowania technicznego sprzętu, wprowadzanie danych do komputera MERA, nie było pracą na monitorze ekranowym. Były to jedynie czynności polegające na gromadzeniu i przetwarzaniu danych, gdzie w początkowym okresie powstania (...) operatorki urządzeń drukujących (często nazywane dziurkarkami a nie operatorkami monitorów) wprowadzały

dane na taśmy perforowane, które następnie po zgraniu na szpulki wędrowały do przetworzenia na komputerze MERA, który to po przetworzeniu danych drukował gotowe wydruki. Druki takie podlegały powtórnej weryfikacji i dopiero po sprawdzeniu ich i po ponownym wydrukowaniu stanowiły materiał do dalszej pracy w poszczególnych komórkach organizacyjnych. Z tego względu dalsza argumentacja biegłego (poza tym, iż praca nie była wykonywana na monitorze ekranowym, zaś na komputerze MERA) dotycząca tego, iż praca podlegałaby uwzględnieniu do stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach w razie wykonywania jej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w myśl § 2 ust. 1 w/w rozporządzenia, tj. przy założeniu, że w ramach normatywnego czasu pracy nie byłyby przez odwołującą wykonywane inne dodatkowe czynności z zakresu księgowości, jakie były przypisane do zajmowanych przez nią stanowisk pracy, miała już tylko pomocniczy charakter. Dopiero zaś w odniesieniu do okresu po dniu 1 maja 1995 roku biegły uznał, że nastąpił taki postęp w komputeryzacji, który powodował, że praca na stanowiskach administratora systemów komputerowych i specjalisty elektronicznego przekazywania danych mogła już posiadać znamiona pracy na monitorach. Jednakże sporny okres pracy przypadający po tej dacie był krótszy niż 15 lat, zatem biegły uznał zajmowanie stanowiska w powyższej kwestii za zbędne. Oczywiście, zdaniem Sądu Apelacyjnego, podkreślenia wymaga, iż ustalenie, że praca na tych stanowiskach była pracą przy monitorach ekranowych w myśl przepisów w/w rozporządzenia wymagałoby spełnienia szeregu dalszych warunków związanych z jej wykonywaniem, tj. wykonywania pracy przy monitorze, nie zaś na komputerze, wykonywania pracy w warunkach narażenia na działanie czynników oraz procesów stwarzających szczególne zagrożenie dla życia lub mogących powodować trwałe, negatywne skutki zdrowotne, którym nie można zapobiec stosując odpowiednie środki profilaktyki technicznej, organizacyjnej i medycznej albo gdy wykonywana przez pracownika praca stwarza zagrożenie dla innych osób oraz stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w myśl wymogu wynikającego z § 2 ust. 1 w/w rozporządzenia. Jako przykład pracy operatora monitora ekranowego biegły wskazał natomiast pracę operatora monitoringu wizyjnego ciągle obserwującego miejsca, objekty, czy też inne zjawiska.

Nie sposób jest zgodzić się ze skarżącą, iż Sąd I instancji nie poddał analizie opinii biegłego sądowego J. D..

W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe opinie biegłych (I. M. oraz J. D.) są rzeczowe, zatem zasadnie Sąd I instancji przyjął je za podstawę wyrokowania w sprawie.

W świetle powyższych opinii, które Sąd Okręgowy szczegółowo przeanalizował oraz wskazał, iż uznaje je za miarodajne do czynienia ustaleń w sprawie, niezrozumiałym jest zarzut apelacji, iż z uzasadnienia Sądu I instancji nie wynika, czy odwołująca w ogóle nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach, czy też wprawdzie wykonywała taką pracę, jednakże nie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Stwierdzić należy, iż praca H. Z. w okresie od dnia 1 maja 1978 roku do dnia 30 kwietnia 1995 roku nie była (w ogóle) pracą wykonywaną w szczególnych warunkach (określoną w dziale XIV, poz. 5 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze), co przesądza o braku prawa do dochodzonego świadczenia. Była to praca w księgowości z wykorzystaniem komputera MERA, polegająca m.in. na wpisywaniu danych do komputera, przetwarzaniu ich i drukowaniu, nie zaś praca przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych.

Niezasadny jest również zarzut apelacji, iż Sąd Okręgowy nie wyjaśnił przyczyn, dla których odmówił wiarygodności opinii biegłego sądowego Z. B.. Sąd I instancji wyraźnie wskazał, iż przyczyną, dla której uznał, iż opinia ta nie stanowi wartościowego środka dowodowego jest utożsamianie przez biegłego pracy polegającej na obsłudze komputera z pracą przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych, co zdaniem Sądu (zarówno I jak i II instancji) jest błędne i legło u podstaw rozstrzygnięcia w sprawie.

Z powyższych względów niezasadne są zarzuty apelacyjne naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jak też art. 328 § 2 k.p.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ocena materiału dowodowego została dokonana przez Sąd I instancji w sposób nienaruszający art. 233 § 1 k.p.c., zaś sporządzone przez tenże Sąd uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymogi wynikające z art. 328 § 2 k.p.c. Nie są uzasadnione zarzuty, iż z uzasadnienia nie sposób jest doczytać się przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych, jak również szczegółowego wyjaśnienia, którym dowodom Sąd dał wiarę, a którym odmówił wiarygodności.

W ostatniej zaś kolejności należało odnieść się do zarzutu obrazy art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 2 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. O tym czy mamy do czynienia z naruszeniem prawa materialnego można wypowiedzieć się jedynie po odniesieniu zastosowanych przepisów tego prawa do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Sąd Okręgowy po dokonaniu (prawidłowego w ocenie Sądu Apelacyjnego) ustalenia, iż praca w spornym okresie nie była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach, a co za tym idzie skarżąca nie legitymuje się co najmniej 15-letnim stażem pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, zasadnie odmówił jej prawa do dochodzonego świadczenia. Stąd nieuzasadnione są również w/w zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

A.K.